

Alina Kępińska

(Uniwersytet Warszawski,

e-mail: a.kepinska@uw.edu.pl)

SŁOWOTWÓRSTWO W BADANIACH KRYSTYNY DŁUGOSZ-KURCZABOWEJ

Znaczny dorobek Krystyny Długosz-Kurczabowej obejmuje różnorodne prace z zakresu polonistycznego językoznawstwa diachronicznego. Wśród nich poczesne miejsce zajmują te z zakresu słowotwórstwa, zwłaszcza historycznego. Stanowią one nieformalny zbiór artykułów, w którym można wydzielić:

- 1) synchroniczne ujęcia słowotwórstwa XVI wieku: artykuł o funkcji formantów w *Leksykonie* Jana Mączyńskiego oraz interesujący artykuł o nazwach maści koni,
- 2) artykuły o charakterze diachronicznym poświęcone konkretnym formantom, zwłaszcza obcego pochodzenia, takim jak *-ada*, *-ajło*, *-ant*, *-izm* i in., tworzące swoisty cykl.

W tym dorobku Halina Karaś, autorka artykułu *O Doktor Krystynie Długosz-Kurczabowej „słów kilkoro”*, stanowiącego wstęp do przygotowanego pod jej redakcją tomu *Czynić słowami. Studia ofiarowane Krystynie Długosz-Kurczabowej* [2006], wydziela kolejną grupę:

Zwieńczeniem prac z zakresu słowotwórstwa historycznego jest opublikowana wspólnie ze Stanisławem Dubiszem „Gramatyka historyczna języka polskiego. Słowotwórstwo” oraz artykuły przeglądowe, np. *Sposoby przejmowania obcych formantów rzeczownikowych do polskiego systemu słowotwórczego*, 1986; *Symbioza słowotwórcza*, 1988; *Słowotwórstwo historyczne w podręcznikach akademickich*, 1994 [Karaś 2006, 10].¹

Celem niniejszego artykułu jest krótkie omówienie różnorodnych prac K. Długosz-Kurczabowej z zakresu słowotwórstwa, w tym uwag o słowotwórstwie zamieszczonych w pracach o innej tematyce.

SYNCHRONICZNE UJĘCIA SŁOWOTWÓRSTWA XVI WIEKU

Synchroniczne opisy słowotwórstwa na danym etapie rozwoju polszczyzny stanowią przedmiot dwóch artykułów: o funkcji formantów w *Leksykonie* Jana Mączyńskiego oraz o nazwach maści koni w polszczyźnie

¹ Ten ostatni artykuł we współautorstwie ze Stanisławem Dubiszem.

XVI-wiecznej. Pierwszy z nich, opublikowany w „Pracach Filologicznych” w roku 1977, jest skróconą wersją rozprawy doktorskiej przygotowanej pod kierunkiem prof. Przemysława Zwolińskiego. Zgodnie z autorską deklaracją stanowi „w zasadzie pełny przekrój systemu słowotwórczego w języku polskim połowy XVI wieku” i „jest pod względem metodologicznym kontynuacją słowotwórstwa w takim ujęciu, jakiego zasady sformułował P. Zwoliński” [Długosz-Kurczabowa 1977, 144]. Jego podstawę materiałową stanowi

(ograniczony względami metodologicznymi) zasób formacji zaświadczony w dziele jednego autora, niemniej jest on reprezentatywny, dostatecznie obfity (około 1500 formacji) i pozwala wyciągnąć wnioski dotyczące słowotwórstwa rzeczowników połowy XVI wieku [Długosz-Kurczabowa 1977, 53].

Zgodnie z zamierzeniem badawczym i tytułem sposób omówienia skoncentrowany jest na przedstawieniu ośmiu wydzielonych funkcji formantów: strukturalnej, feminatywnej, deminutywizującej, podobieństwa (niezupełnej identyczności), konkretyzującej, indywidualizującej, syngulatywnej oraz specyfikującej. W pracy widać sporą zależność od rozwiązań proponowanych wcześniej przez P. Zwolińskiego – zarówno w samej liczebności wydzielonych funkcji, jak i w ich definicjach i charakterystyce, por. np.:

Funkcję kategoryzującą wykrył, zdefiniował i scharakteryzował jej zakres występowania P. Zwoliński. „Funkcja ta przejawia się przy tworzeniu formacji pochodnych od podstaw będących rzeczownikami materiałowymi”.² Tak więc formanty pełniące tę funkcję tworzą nazwy konkretnych produktów opartych na surowcu wskazanym w podstawie słowotwórczej [Długosz-Kurczabowa 1977, 134].

Warto podkreślić także samodzielność młodej badaczki, bo jedna z funkcji, mianowicie syngulatywna, która „polega na tworzeniu derywatów oznaczających pewną odmianę, gatunek przedmiotu nazwanego podstawą słowotwórczą” [Długosz-Kurczabowa 1977, 52], a którą ilustrują wyrazy takie jak *wódka* (od *woda*), *glinka* (od *glina*) czy *olejek* (od *olej*), została – jak pisze – „wykryta i sformułowana przeze mnie” [ibidem].

Każdy rozdział, poświęcony na ogół jednej z wydzielonych funkcji,³ ma paralelną strukturę, zorganizowaną wokół kolejnych formantów, z uwzględnieniem ich produktywności oraz formalnych ograniczeń występowania. Poszczególne formanty są ilustrowane bogatym, reprezentatywnym, dobrze dobranym materiałem egzemplifikacyjnym, podawanym w układzie alfabetycznym. Każdorazowo jest też podane bądź łacińskie znaczenie derywatu (najczęściej), bądź fragmentaryczny kontekst, bądź podstawa słowotwórcza. Pochodność jest na ogół poprawnie ustalona, jak w przykładowych forma-

² Tu następuje przypis pierwszy: „P. Zwoliński, *Wspólne tendencje...*, s. 97”. Adres bibliograficzny tej pracy podaje w bibliografii kończącej artykuł.

³ Tylko ostatni rozdział zawiera omówienie dwóch funkcji – indywidualizującej i syngulatywnej, reprezentowanych przez nieliczne typy słowotwórcze i nieliczne derywaty.

cjach odprzymiotnikowych, takich jak *ogrodnik* „... który ogrodne rzeczy sprawuje, ogrody zaprawia”, *ołownik* „... który ołowne naczynie czyni”. Jednak w świetle quasi-parafraz niektóre z derywatów wydają się formacjami odrzeczownikowymi, np. *leśnik* „... stróż a doглядacz dąbrów i lasów” czy *obiednik* „... gość na obiad” [wszystkie przykłady s. 57].

Praca jest imponująca, ale – co nie dziwi w pracy doktorskiej – ma jednak pewne mankamenty, które ukazuje cytat z dzieła:

Z przeglądu opracowanych funkcji wynika, że w pracy uwzględnione są tylko te struktury rzeczownikowe zaświadczone w *Leksykonie*, w których funkcje formantu można było określić. Natomiast pominięte zostały m.in. rzeczowniki dewerbalne, złożenia, bowiem funkcja formantu jest tu trudna do sprecyzowania [Długosz-Kurczabowa 1977, 53].

Cytat ten pokazuje brak w pracy jednorodnych kryteriów wydzielenia funkcji, koncentrację na takich funkcjach, które są łatwe do określenia. Ten brak kryteriów rekompensuje pojemna, choć niejednoznaczna i obejmująca dwa różne typy przekształceń, definicja terminu *funkcja*:

Termin „funkcja” oznacza zarówno proces kategoryalnych przekształceń określonych podstaw słowotwórczych (por. np. funkcja strukturalna), jak i proces wnoszenia do derywatów określonych typów zmian znaczeniowych, związanych z formalno-semantycznym charakterem podstaw (por. np. funkcja syngulatywna, funkcja indywidualizująca) [Długosz-Kurczabowa 1977, 51].

Warto także wspomnieć o artykule Krystyny Długosz-Kurczabowej o słowotwórstwie w badaniach Przemysława Zwolińskiego, jej nauczyciela, promotora jej rozprawy doktorskiej. Problematyka jego prac słowotwórczych wiąże się bowiem z tematyką omawianego artykułu, ponieważ „centralnym zagadnieniem badań słowotwórczych Profesora Zwolińskiego było ustalenie funkcji formantów” [Długosz-Kurczabowa 1983, 351]. Krótko omawiając kolejne artykuły profesora, autorka przypomina, że za Witoldem Doroszewskim⁴ wydzielił on trzy podstawowe kategorie funkcji formantów: strukturalną, realnoznaczeniową i ekspresywną. Twórczo zmodyfikował rozumienie pierwszej z nich, tj. strukturalnej, określając ją jako taką, która odnosi się do derywatów utworzonych od imiennej części mowy bez zmiany znaczenia, np. *ślepiec* od *ślepy*, wyodrębniając ponadto w jej ramach funkcję zamykającą, odnoszoną do derywatów pochodnych od wyrażen przyimkowych typu *podnózek*, *Powiśle*. Krystyna Długosz-Kurczabowa przypomina, że w ramach drugiej z głównych funkcji, czyli realnoznaczeniowej, P. Zwoliński z jednej strony uporządkował dotychczasowe poglądy na temat funkcji indywidualizującej i syngulatywnej, z drugiej zaś wydzielił nowe funkcje – funkcję konkretyzującą i funk-

⁴ Sam P. Zwoliński [1968, 91–92] w kontekście odwoływania się do pracy W. Doroszewskiego *Monografie słowotwórcze. Formacje z podstawowym -k- w części sufiksalnej* [1928] mówi o chęci zachowania ciągłości tradycji badań słowotwórczych w Polsce.

cję podobieństwa. Podkreśla, że jej własne odkrycie funkcji specyfikującej „związane było bezpośrednio z atmosferą seminarium słowotwórczego” [Długosz-Kurczabowa 1983, 354] prowadzonego przez P. Zwolińskiego. To na tym seminarium powstały prace na temat funkcji formantów w różnych językach słowiańskich (ukraińskim, rosyjskim, polskim), a w tym kontekście za ważny element działalności profesora uznaje

stworzenie szkoły słowotwórczej, której charakterystycznymi cechami są diachroniczne, genetyczne, porównawcze badania funkcji formantów słowotwórczych [Długosz-Kurczabowa 1983, 355].

Badania szczegółowych funkcji formantów, skoncentrowane na formalnych aspektach wydzielanych funkcji, uwzględniające jednak także znaczenie i podstaw słowotwórczych, i derywatów, stanowiły istotny, wcześniejszy etap w rozwoju myśli nad słowotwórstwem. Późniejsze badania, których wynikiem są dotąd obowiązujące ustalenia, poszły w nieco odmiennym kierunku. Funkcje formantów stały się podstawą wydzielania derywatów transpozycyjnych, mutacyjnych i modyfikacyjnych. Renata Grzegorzyczkowa [1972, 52–54] podkreśla zwłaszcza wkład Miloša Dokulila [1962] oraz Jerzego Kuryłowicza [1960], z jego ogłoszoną w latach trzydziestych XX wieku teorią przekształceń znaków w znaki. Wprowadzenie w słowotwórstwie synchronicznym pojęcia <wartość kategoriałna>⁵ pozwoliło z kolei z jednej strony na rozpatrywanie derywatów w ramach kategorii słowotwórczych – zróżnicowanych semantycznie i powiązanych z typami słowotwórczymi, z drugiej zaś na klasyfikację funkcji formantów wydzielonych według jednoznacznych, rozłącznych kryteriów.

Poza pracą o funkcjach formantów w *Leksykonie* Jana Maczyńskiego synchroniczne ujęcie słowotwórstwa XVI wieku reprezentuje ciekawy artykuł o budowie słowotwórczej nazw maści koni. Praca ma wyraźną dwudzielną strukturę – w pierwszej jej części alfabetycznie zostały przedstawione kolejne, ilustrowane cytatami nazwy, wpisane w nadrzędną klasyfikację obejmującą: nazwy jednowyrazowe (z podziałem na przymiotniki, np. *cisawy*, *gorczyczasty* czy *myszawy*, i rzeczowniki, np. *glinka*, *jaskier*), różne, dokładnie określone typy kompozycji (np. *brudnogniady*, *zdropiatawilczaty*) oraz nazwy wielowyrazowe w postaci różnych typów zestawień (np. *pleśniaawy srokaty*, *siwy jabłkobity niepryskowany*, *pleśniaawy inochodnik*, *wrony zgniada*). Ten swoisty słownik ponad 150 nazw maści końskich w drugiej części artykułu został wnikliwie omówiony, ze zwróceniem uwagi na liczebność, produktywność i żywotność poszczególnych struktur nazewniczych.

⁵ Por. definicję: „Derywaty tworzone formantami o tej samej funkcji mają pewien wspólny element znaczeniowy zwany wartością kategoriałną. Jest to znaczenie komunikowane przez formant oraz kategoriałne znaczenie tematu, powstałe przez uogólnienie znaczeń leksykalnych tematów.” [Grzegorzyczkowa 1972, 43–44].

CYKL ARTYKUŁÓW O KONKRETNÝCH FORMANTACH, W TYM UJĘCIA SYNTETYCZNE

Najwięcej artykułów Krystyny Długosz-Kurczabowej (w tym z zakresu słowotwórstwa) ukazało się w takich ważnych periodykach językoznawczych o dużej renomie jak „Prace Filologiczne”, „Poradnik Językowy” i „Slavia Occidentalis”. W „Pracach Filologicznych” poza wspomnianymi już dwoma artykułami (o funkcjach formantów oraz o nazwach maści koni) jest 7 artykułów o następujących formantach:⁶ *-acja*, *-alia*, *-as*,⁷ *-er*, *-tor*, *-ulec* i *-ynier*//*-inier*. Do nich dołączają opracowania dwóch formantów, mianowicie *-ant* i *-eria*, opublikowane na łamach „Poradnika Językowego”. Kolejnych 5 artykułów, czyli wszystkie opublikowane w piśmie „Slavia Occidentalis”, dotyczy formantów: *-ada* i *-jada*, *-ajło*, *-izm*, *-mistrz* oraz *-us*.⁸

Wszystkie te prace cechuje oparcie na obszernym diachronicznym materiale, zwykle przytaczanym w układzie alfabetycznym i opatrzonym aktualnym komentarzem o genezie, znaczeniu, frekwencji poszczególnych typów struktur. Sposób opisu można zilustrować na przykładzie artykułu *Formant -acja w języku polskim* [Długosz-Kurczabowa 1988a]. Na materiale ze słowników jest w nim ukazana liczebność wyrazów zakończonych na *-acja* w poszczególnych wiekach, przy czym początkowo stanowią one adaptację wyrazów łacińskich, takich jak „*administracja* z łac. *administratio* ‘kierownictwo, zarządzanie’” [Długosz-Kurczabowa 1988a, 7]. W artykule występuje kilka alfabetycznych wykazów wyrazów – już to tych zapożyczeń, „które na trwałe zadomowiły się w polszczyźnie i zostały utrwalone w słownikach” [ibidem], już to takich rzeczowników zakończonych na *-acja*, obok których występują wyrazy bez tego zakończenia, takich jak np. *akceptacja* – *akcept* [przykłady ze s. 12]. Osobno zwrócona jest też uwaga na „występowanie formacji współpochodnych na *-acja* i *-anie*, *-enie*” [Długosz-Kurczabowa 1988a, 17], przy czym autorka od zapożyczeń z zakończeniem *-acja* wyraźnie oddziela rzeczowniki utworzone formantem *-acja*, przywołując ich podstawy – w postaci bądź

⁶ Pełny wykaz prac Krystyny Długosz-Kurczabowej z zakresu słowotwórstwa zawiera zamieszczona na końcu bibliografia, więc tu nie podaję dokładnej lokalizacji.

⁷ Ten artykuł oraz artykuł o formancie *-tor* jest zamieszczony w 35. tomie „Prac Filologicznych”, w którym na karcie tytułowej widnieje rok wydania 1991, na początku artykułów i w zbiorczej bibliografii „Prac Filologicznych” – 1990 [Sobotka, Kupiszewski, Siatkowski 2005, 168].

⁸ Wszystkie omawiane tu artykuły zostały uwzględnione w zestawionej przez Macieja Kurczaba bibliografii prac Krystyny-Długosz-Kurczabowej za lata 1962–2006, zamieszczonej w dedykowanym jej zbiorze studiów *Czynić słowami* [Kurczab 2006]. Dane bibliograficzne znajdziemy też w: [Sobotka, Kupiszewski, Siatkowski 2005; Decyk-Zięba, Porayski-Pomsta 2001; <https://poradnik-jezykowy.uw.edu.pl/author/287>].

czasowników z częstką *-owa-* (np. *adiustować* → *adiustacja*), bądź rzeczowników (np. *sufiks* → *sufiksacja*). Praca ma charakter diachroniczny – jako ukazująca omawiane struktury w całej historii polszczyzny, a w jej zakończeniu mamy także uwagi o „losach formantu *-acja* w gwarach” [Długosz-Kurczabowa 1988a, 23–24].

Według stałego wzorca omówione są też np. formanty *-ada* i *-jada*. W ich opisie także najpierw ukazane są te zapożyczenia, które stanowią polską replikę wyrazów obcych (jak *arlekinada*), a potem derywaty utworzone wyodrębnionym z nich formantem (takie jak *blazenada*, *żakinada*). Dokładny ogląd genezy i znaczenia poszczególnych wyrazów pozwala sformułować ogólny sąd, że

zapożyczenia włoskie były podstawą do wyabstrahowania sufiksu *-ada* tworzącego w polszczyźnie przede wszystkim derywaty nacechowane emocjonalnie; zapożyczenia francuskie były punktem wyjścia dla rzeczowników na *-ada* o neutralnym charakterze [Długosz-Kurczabowa 1982b, 67].

W pierwszej grupie mieszczą się takie wyrazy jak *robinsonada* czy *cepeliada*, w drugiej – *kolumnada* czy *galopada*. Artykuły Krystyny Długosz-Kurczabowej cechuje nie tylko wnikliwość omówienia, ale także czytelna, wyraźnie sygnalizowana struktura. W wypadku omawianego artykułu dotyczy to graficznego (i logicznego) wyodrębnienia kolejnego, podobnego fonetycznie formantu, mianowicie *-jada*, o greckiej proveniencji, obecnego w wyrazach typu *olimpiada*, a także w derywatach współcześnie doraźnie tworzonych, jak *osiedlada* czy *stachuriada*. Również trzeci wyraźnie graficznie wyodrębniony fragment artykułu, zawierający wnioski, wskazuje na odpowiednią strukturyzację treści oraz wnikliwość omówienia.

Cykl prac o poszczególnych formantach zamyka artykuł o niektórych formantach pochodzenia niemieckiego w języku polskim [Długosz-Kurczabowa 1988c, 133–153]. Od wskazanych już artykułów, z których każdy traktuje o jednym formancie (lub o formantach podobnych fonetycznie, takich jak *-ada* i *-jada*), różni się tylko tym, że traktuje o trzech wybranych formantach: *-unek*, *-erz* i *-man*. W opisie każdego z nich zostały uwzględnione

następujące elementy: mechanizm zapożyczeń, funkcjonowanie formantu w systemie słowotwórczym, tzn. czas jego pojawienia się, produktywność, pełnione funkcje, sufiksy ekwiwalentne, zjawisko tzw. symbiozy słowotwórczej oraz charakterystyka semantyczna i stylistyczna derywowanych nimi formacji [Długosz-Kurczabowa 1988c, 151].

Autorka nawiązuje tu do zaproponowanego przez siebie rozumienia terminu *symbioza*, który odnosi do utożsamiania się formantów genetycznie różnych, co w wypadku zapożyczeń niemieckich dotyczy rodzimego formantu *-erz* i niemieckiego *-er* oraz rodzimego *-man* (w nielicznych formacjach typu *liczman*, *lachman*) i niemieckiego *-man*, w polszczyźnie mało produktywnego.

Szczegółowy ogląd różnych konkretnych formantów zaowocował też pracami o charakterze syntetycznym. Takimi są dwa artykuły: 1) o sposobach przejmowania obcych formantów rzeczownikowych do polskiego systemu słowotwórczego [Długosz-Kurczabowa 1986c, 222–228], 2) oraz o symbiozie słowotwórczej [Długosz-Kurczabowa 1988d, 80–83]. W pierwszym z tych artykułów już na wstępie pada ważna konstatacja:

Pojawienie się w zasobie leksykalnym polszczyzny grupy wyrazów zapożyczonych o charakterystycznym, podobnym zakończeniu jest dopiero pierwszym etapem w procesie przejmowania przez język polski obcych formantów. Drugim etapem jest uzyskanie przynajmniej przez jeden wyraz – z całej serii zapożyczeń – podzielności słowotwórczej [Długosz-Kurczabowa 1986c, 222].

Autorka, nawiązując do wcześniejszych własnych ustaleń, kolejno przedstawia różne, czytelnie wypunktowane czynniki powodujące podzielność słowotwórczą zapożyczeń. Należy do nich m.in. zapożyczanie całych rodzin słowotwórczych, np. *pika* i *pikinier*. To dlatego wyodrębnia się sufiks *-inier*, który znajdujemy w takich polskich wyrazach jak *kosynier* czy *uciekinier*.

Niezwykle istotny jest krótki artykuł syntetyczny o zjawisku symbiozy słowotwórczej [Długosz-Kurczabowa 1988d, 80–83]. Termin ten występuje w kilku pracach badaczki, a po raz pierwszy pojawia się w artykule o formancie *-us*:

W pewnym okresie rozwoju języka polskiego nastąpiło zjawisko utożsamienia się, a raczej symbiozy⁹ prasłowiańskiego *-us* i łacińskiego *-us* [Długosz-Kurczabowa 1981, 18].

Dopiero jednak w artykule w całości poświęconym symbiozie słowotwórczej uzyskujemy informacje o rozumieniu tego terminu przez Józefa Morawskiego, który użył go na

oznaczenie oddziaływania jednego sufiksu na inne równoważne elementy słowotwórcze, np. formantu *-us* na *-as* (por. *biegus* i *biegas*, *łotrus* i *łotras*), na *-uś* (por. *legus* i *leguś*, *lizus* i *lizuś*), na *-usz* (por. *miękkus* i *miękkusz*, *wielgus* i *wielgusz*), na *-uch* (por. *lizus* i *lizuch*, *obżartus* i *obżartuch*). Jest to więc spojrzenie na omawiane zjawisko w aspekcie synchronicznym [Długosz-Kurczabowa 1988d, 80].

Krystyna Długosz-Kurczabowa adaptuje termin na potrzeby diachronii i odnosi do „współwystępowania, a nawet utożsamiania się sufiksów identycznych fonetycznie, ale różnych genetycznie” [ibidem], co potwierdzają kolejno omówione formanty *-us*, *-ita*, *-yta*, *-ulec* i *-ada*.

⁹ W oryginale przypis 17: „Terminem tym posłużył się J. Morawski, o. c., lecz w innym znaczeniu”. Praca J. Morawskiego została uwzględniona w bibliografii niniejszego artykułu.

WSPÓLAUTORSTWO PRAC Z ZAKRESU SŁOWOTWÓRSTWA

Słowotwórstwu jest też poświęcony artykuł badaczki przygotowany wspólnie ze Stanisławem Dubiszem o słowotwórstwie historycznym w podręcznikach akademickich [Długosz-Kurczabowa, Dubisz 1994, 77–87]. Ma on dwudzielną strukturę i obejmuje: 1) omówienie „problematyki z zakresu słowotwórstwa historycznego w podręcznikach akademickich do gramatyki historycznej języka polskiego” [Długosz-Kurczabowa, Dubisz 1994, 77], 2) przedstawienie „propozycji układu treści z tego zakresu w edycji o charakterze podręcznikowym” [ibidem]. W pierwszej części ukazano ujęcie słowotwórstwa w czterech podstawowych podręcznikach: Jana Łosia [1925], Zenona Klemensiewicza, Tadeusza Lehra-Spławińskiego, Stanisława Urbańczyka [1965], Witolda Mańczaka [1965] i Stanisława Rospolda [1971], zwracając uwagę na stosowane w nich rozwiązania metodologiczne, aparat pojęciowy, sposób ujęcia materiału, przegląd formacji lub rejestr formantów czy komentarze o ich produktywności. Podręczniki są przywołane w układzie chronologicznym, pozwalającym na ukazanie zarówno różnic między nimi, jak i zastosowanych rozwiązań warunkowanych rozwojem teorii słowotwórczej. Autorzy wskazują też walory i mankamenty opisu słowotwórstwa w każdym z przywoływanych podręczników. Te minirecenzje stają się podstawą sformułowania wniosków i postulatów, które stawiają przed sobą jako autorami przygotowywanego opracowania słowotwórstwa w akademickim podręczniku gramatyki historycznej języka polskiego. Wyraźnie akcentują różnice między słowotwórstwem synchronicznym a diachronicznym, postulując jednocześnie wykorzystanie do opisu tego ostatniego nowszego aparatu pojęciowego i metodologicznego, zgodnego z propozycjami strukturalistycznymi. Ustalają cel słowotwórstwa diachronicznego, którym jest

ukazanie ewolucji systemu słowotwórczego oraz opis jego tendencji rozwojowych. Aby to osiągnąć, należy opisać modele słowotwórcze kolejnych epok w rozwoju języka i na podstawie ich porównania przedstawić kierunki zmian diachronicznych. Zatem słowotwórstwo historyczne obejmuje zarówno przekroje synchroniczne poszczególnych epok, jak i opis zachodzących między nimi relacji. Skonstruowanie modelu słowotwórczego danej epoki rozwoju języka wymaga uwzględnienia w opisie czynnika systemowego (językowego) i czynnika normatywno-użualnego (społecznego) [Długosz-Kurczabowa, Dubisz 1994, 85].

Sposób opisu słowotwórstwa w podręczniku gramatyki historycznej języka polskiego jest już dogłębnie przemyślany, bo omawiany artykuł wienczy propozycja układu treści przedstawiona w postaci szczegółowego schematu.

Krystyna Długosz-Kurczabowa wspólnie ze Stanisławem Dubiszem przygotowała także podręcznik akademicki dla polonistów do nauki gramatyki historycznej języka polskiego, a początkowo jedną z jego od-

rębnych części stała się *Gramatyka historyczna języka polskiego. Słowotwórstwo* [Długosz-Kurczabowa, Dubisz 1999]. Wydany w roku 1993 skrypt dla studentów polonistyki *Gramatyka historyczna języka polskiego*, zawierający początkowo dane tylko o pochodzeniu języka polskiego oraz historycznej fonetyce i fonologii, sukcesywnie był uzupełniany – najpierw w roku 1998 o fleksję historyczną, w roku 2001 – o słowotwórstwo, a w 2006 – o składnię, stając się podręcznikiem obejmującym „pełny zakres wiedzy z gramatyki historycznej języka polskiego” [Długosz-Kurczabowa, Dubisz 2006, 15]. Omawiane dzieło jest „pierwszym tego typu opracowaniem utrzymanym w profilu strukturalistycznym” [Długosz-Kurczabowa, Dubisz 2006, 16]. To strukturalistyczne podejście widać także w metodologicznym opracowaniu słowotwórstwa – w zwróceniu uwagi na systemowy charakter języka w tym jego podsystemie. Autorzy wstępnie definiują założenia ogólne badań słowotwórstwa diachronicznego i ich główny cel, którym jest „ukazanie **ewolucji** systemu słowotwórczego danego języka i opis podstawowych tendencji tej ewolucji” [Długosz-Kurczabowa, Dubisz 2006, 334], zdając sobie jednocześnie sprawę z tego, że – ze względu na wielką liczbę jednostek systemu słowotwórczego nie w pełni dotąd przebadanych – „przedstawione założenia ogólne badań słowotwórstwa diachronicznego nie mogą być w pełni zrealizowane w tym podręczniku” [Długosz-Kurczabowa, Dubisz 2006, 335]. W pracy są zatem przedstawione „tylko cząstkowe zmiany modeli słowotwórczych i wybrane tendencje ewolucyjne” [ibidem]. W zgodzie z ujęciem chronologicznym i systemowym jest opisany rekonstruowany stan prasłowiański, a obserwacja stadiów w kolejnych epokach rozwoju polszczyzny doprowadza do wniosku, że „tworzenie nowych formacji polskich polegało na **reprodukowaniu** odziedziczonych modeli słowotwórczych oraz na ich **modyfikowaniu**” [Długosz-Kurczabowa, Dubisz 2006, 343]. Następnie pokrótce omówione są techniki derywacyjne – z podstawową afiksacją (z podziałem na sufiksację, prefiksację, postfiksację itd.) oraz różnymi typami derywacji bezafiksальной. Pokrótce ukazane są także zmiany znaczeń strukturalnych konkretnych derywatów. Znacznie większą uwagę autorzy koncentrują na zmianach zasobu formantów – od rekonstruowanego niewielkiego zasobu formantów praindoeuropejskich, poprzez bogatszy i ilustrowany wieloma przykładami rejestr sufiksalnych formantów prasłowiańskich po typy słowotwórcze obecne w polszczyźnie w różnych okresach historycznych. W tym miejscu opisu mamy liczne odwołania do wcześniejszych prac K. Długosz-Kurczabowej, przywołania jej ustaleń o żywotności i funkcji konkretnych formantów – zarówno rodzimych, tj. dziedziczonych z prasłowiańszczyzny lub powstałych na gruncie polskim (bądź w wyniku perintegracji i absorpcji morfologicznej, bądź kontaminacji, bądź wreszcie z samodzielnych wyrazów, jak formant *-dziej*), jak i zapożyczonych. Do niewątpliwych osiągnięć autorów należy też stosowanie nowoczesnego aparatu pojęciowego. Autorzy:

- 1) wprowadzają nowe terminy, takie jak np. *irradiacja morfologiczna*,¹⁰
- 2) przywołują terminy w rozumieniu zaproponowanym wcześniej przez współautorkę podręcznika, np. *symbioza słowotwórcza*,
- 3) modyfikują dla potrzeb diachronii terminy stosowane w słowotwórstwie synchronicznym, np. *konwersja*.¹¹

Analizie poddane są nie tylko derywaty proste, ale także różne typy derywatów złożonych oraz skrótów i skrótowców. Całość wieńczy wskazanie tendencji rozwojowych polskiego słowotwórstwa – w podziale na trzy podstawowe struktury czasowe, tj. okres staropolski, średniopolski oraz nowopolski i najnowsze dzieje polszczyzny.

UWAGI O SŁOWOTWÓRSTWIE W INNYCH PRACACH KRYSZTYNY DŁUGOSZ-KURCZABOWEJ

Badaczka zajmowała się słowotwórstwem zwłaszcza w początkowych latach działalności naukowej, potem jej badania koncentrowały się głównie na etymologii i języku religijnym. Słowotwórstwa jednak do końca nie porzuciła. Uwag o słowotwórstwie nie mogło zabraknąć w analizach filologicznych tekstów religijnych. Przykładowo logicznym kolejnym punktem systematycznej analizy językoznawczej *Bogurodzicy*, rozpoczynającej się od uwag o grafii, fonetyce i fonologii, fleksji, są rozważania o słowotwórstwie. Autorka ze znanym, z odwołaniem się do bogatej literatury przedmiotu (zarówno najstarszej, jak i najnowszej), omawia następujące wyrazy i wyrażenia syntaktyczne: *Bogurodzica*, *bogiem sławiena*, *gospożin*, *Kyrieleyson*, *zyszczyć* (lub *ziścić*), *zbożny*, *pobył*, *przebył* i *żywot*. Na przykładzie autorskiego omówienia członu *-rodzica* warto zwrócić uwagę na jakość tej analizy. Wytłumaczenie postaci członu pokazuje bowiem samodzielność myślenia, całościowy ogląd zagadnienia, rzadką umiejętność syntezy dotychczasowych ujęć i ich logiczne wypunktowanie, ale także koncyliacyjność, dążenie do pogodzenia różnych poglądów:

¹⁰ Por.: „W odniesieniu do słowotwórstwa **irradiacją morfologiczną** nazywamy proces precedensowego oddziaływania wyrazistego (semantycznie i/lub strukturalnie) wyrazu, wokół którego powstaje nowy typ słowotwórczy.” [Długosz-Kurczabowa, Dubisz 2006, 373]. Jak w wypadku wyrazu *gościec*, pochodnego od wyrazu *gość*, o początkowej funkcji deminutywno-hipokorystycznej, potem występującego jako „nazwa eufemiczna, nadawana różnym chorobom nerwowym, mięśniowym, kostnym”, wreszcie – w wyniku irradiacji – „nowy typ słowotwórczy nazw chorób i dolegliwości, por. *liszajec*, *pótpasiec*” [ibidem].

¹¹ Por.: „W ujęciu diachronicznym **konwersja** polega na przejściu derywatu z jednej klasy części mowy do innej klasy bez zmiany znaczenia” [Długosz-Kurczabowa, Dubisz 2006, 373], a jej wyrazistym przykładem jest przejście formantów genetycznie przymiotnikowych do klasy sufiksów rzeczownikowych (np. *królowa*, *bratowa* czy nowe *szeffowa*).

Sądzę, że można podać wiele uzasadnień takiej postaci drugiego członu złożenia: 1) asymilacja formy czeskiej *-rodicě* → *-rodzica*; 2) rezultat depluralizacji formy liczby mnogiej: *rodzic* 'jeden z rodu' – lm. *rodzicy* → *rodzice* 'najbliżsi z rodu', a stąd r.m. *rodzic* 'ojciec' i r.ż. *rodzica* 'matka' (choć współcześnie w obydwu znaczeniach występuje *rodzic*, por. szkolne powiedzenie „niech przyjdzie rodzic”, to znaczy ojciec lub – częściej – matka); 3) końcowe *-a* to część składowa formantu nieciągłego, tzn. *bog-u-rodzic-a* (por. *biał-o-głow-a*). Te wyjaśnienia nie wykluczają się wzajemnie, lecz są raczej świadectwem stosowania różnych metod analiz słowotwórczych [Długosz-Kurczabowa 2003, 87].

Uwagi o słowotwórstwie – jako jednym z istotnych, obok fleksji, składni i stylu, składników charakterystyki językowej zabytków – dotyczą też innych tekstów, np. *Konfesji sandomierskiej*, przetranskrybowanej i opatrzonej komentarzem językowym przez K. Długosz-Kurczabową [1995].¹² Uwagi o słowotwórstwie rozpoczyna wnikliwe, a jednocześnie lapidarne, skrótowe przypomnienie sposobów wzbogacania słownictwa. Autorka następnie koncentruje się tylko na wyjątkowo licznych w XVI wieku derywatach zakończonych na *-ość*, których w zabytku jest ponad 100, dając „pełny rejestr tych formacji (podany z jednym tylko adresem lokalizacyjnym)” [Długosz-Kurczabowa 1995, XXXV]. Ukazuje ich znaczenie i żywotność oraz te z nich, które wyszły z użycia, zastąpione swymi semantycznymi odpowiednikami, takie jak *niewiadomość* – *niewiedzą*, *mierność* – *umiarem* czy *powolność* – *lojalnością*, w tym derywatami współpochodnymi z innym przyrostkiem, np. *-stwo* (np. *poddaność* – *poddaństwem*), *-ota* (np. *tęskność* – *tęsknotą*) i in. To ciekawy przyczynek wart zauważenia przez badaczy odprzymiotnikowych rzeczowników abstrakcyjnych.

K. Długosz-Kurczabowa „przez wiele lat pisała dla Poradni Językowej PWN – pierwszej w Polsce poradni internetowej”, co przypomina Mirosław Bańko w krótkim wstępie do wydanego w 2015 roku z okazji 75-lecia autorki zbioru jej porad *Wyrazy, które intrygowały i które intrygują* [Długosz-Kurczabowa 2015]. To zbiór odpowiedzi na pytania – o znaczenie, pochodzenie, odmianę, wymowę bądź pisownię konkretnych wyrazów i zwrotów, ale też o ich postać słowotwórczą, jak np. *monidło* [s. 77–78], *chwalipięta* [s. 106–107], *kukurudziany* czy *kamienować* [s. 246–247].

* * *

W pracach o słowotwórstwie Krystyna Długosz-Kurczabowa podjęła zagadnienie funkcji formantów, sposobów wzbogacania leksyki drogą derywacji słowotwórczej, jednak przede wszystkim zajmował ją opis formantów obcego pochodzenia: proces ich historycznego wyodrębniania się z zapożyczeń, adaptacji do polszczyzny, produktywności powstałych typów słowotwórczych, co można tu zilustrować na przykładzie cząstki *-ator*, wy-

¹² Przedruki obu tych tekstów, tj. *Bogurodzicy* i *Konfesji sandomierskiej*, zawiera autorski tom *Szkice z dziejów języka religijnego* [Długosz-Kurczabowa 2007].

stępującej w zapożyczeniach łacińskich, która przekształca się w formant, tworząc derywaty od wyrazów rodzinnych lub innych obcych, jak *domator*. Krystyna Długosz-Kurczabowa wskazywała, że procesy tego typu wzbogacają system słowotwórczy, a nowo powstałe formanty wchodzą w zależności synonimiczne z formantami rodzinnymi lub innymi obcymi. Jej ustalenia są wciąż aktualne, przywoływane przez badaczy słowotwórstwa, czego przykładem jest choćby tylko jeden z ostatnich artykułów Rafała Zarębskiego, por.:

W dawnej polszczyźnie formacje na *-ator* sporadycznie mogły alternować z derywatami z sufiksami rodzinnymi *-ak*, *-ownik*, *-owiec*, np. *domator* // *domak* // *domownik* // // *domowiec*, przy czym warianty te miały inną wartość stylistyczną (zob. Długosz-Kurczabowa 1990: 261) [Zarębski 2015, 131].

Krystyna Długosz-Kurczabowa ustalała także produktywność omawianych formantów i liczebność derywatów utworzonych za ich pomocą w historii polszczyzny oraz ich znaczenia. Zwracała uwagę na wartość stylistyczną oraz przynależność terytorialną konkretnych derywatów, co w wypadku formantów obcego pochodzenia jest rzadkie. Jej ustalenia również na ten temat są wciąż aktualne, por.:

Co więcej, przyrostki te mogą przedostawać się nawet do języka mieszkańców wsi, o czym przekonują formacje gwarowe typu *częstacja* ‘częstowanie’, *rybacja* ‘łowienie ryb’ (zob. Długosz-Kurczabowa 1988: 23) [Zarębski 2015, 137].

Cechą charakterystyczną wszystkich prac Krystyny Długosz-Kurczabowej z zakresu słowotwórstwa stał się też dobór bogatego, reprezentatywnego, przejrzysto przywołanego materiału egzemplifikacyjnego, ekscerpowanego z różnych źródeł, przede wszystkim z historycznych słowników polszczyzny, lecz nie tylko. Ten ciekawy, ilustrujący dane typy słowotwórcze materiał wciąż przywołują późniejsi badacze, wzbogacając go o własne przykłady, por. np. R. Zarębski [2015, 130, 131, 133 i in.].

Dlatego na zakończenie postuluje, by rozproszone artykuły Krystyny Długosz-Kurczabowej z zakresu słowotwórstwa zebrać – jeśli to możliwe – w jednym tomie. Stanowią one bowiem trwały dorobek myśli o słowotwórstwie w polskim językoznawstwie diachronicznym. Tworzą wyrazisty cykl, co dotyczy zwłaszcza 15 artykułów o formantach obcego pochodzenia w polszczyźnie i dwóch ich ujęć syntetycznych. Są wśród tych artykułów stosunkowo łatwo dostępne, ale też takie, które można znaleźć tylko w najlepszych bibliotekach.

Bibliografia

- W. Decyk-Zięba, J. Porayski-Pomsta (red.), 2001, *100 lat „Poradnika Językowego”*. Zawartość pisma w latach 1971–2000, opr. J. Latusek, H. Prejs, Warszawa.
- K. Długosz-Kurczabowa, 1977, *Funkcje formantów rzeczownikowych w Leksykonie Jana Mączyńskiego*, „Prace Filologiczne” t. XXVII, s. 47–158.

- , 1980, *Formacje na -ajło w języku polskim*, „Slavia Occidentalis” t. 37, s. 21–33.
- , 1981, *Formant -us w języku polskim*, „Slavia Occidentalis” t. 38, s. 15–32.
- , 1982a, *Formant -ynier / -inier w języku polskim*, „Prace Filologiczne” t. XXXI, s. 247–249.
- , 1982b, *Formanty -ada i -jada w języku polskim*, „Slavia Occidentalis” t. 39, s. 65–71.
- , 1983, *Badania Profesora Przemysława Zwolińskiego w zakresie słowotwórstwa*, „Poradnik Językowy” z. 6, s. 351–355.
- , 1985, *Od juwenaliów do piernikaliów (Formant -alia w języku polskim)*, „Prace Filologiczne” t. XXXII, s. 93–96.
- , 1986a, *Formant -eria w języku polskim*, „Poradnik Językowy” z. 7, s. 466–470.
- , 1986b, *Funkcjonowanie zapożyczonego formantu -ulec w języku polskim*, „Prace Filologiczne” t. XXXIII, s. 247–254.
- , 1986c, *Sposoby przejmowania obcych formantów rzeczownikowych do polskiego systemu słowotwórczego*, „Poradnik Językowy” z. 4, s. 222–228.
- , 1987, *Formant -izm w języku polskim*, „Slavia Occidentalis” t. 43 (1986), s. 67–78.
- , 1988a, *Formant -acja w języku polskim*, „Prace Filologiczne” t. XXXIV, s. 7–24.
- , 1988b, *Formant -ant w języku polskim*, „Poradnik Językowy” z. 1, s. 42–49.
- , 1988c, *O niektórych formantach słowotwórczych pochodzenia niemieckiego w języku polskim [w:] R. Grzegorzczkowska, B. Klebanowska (red. nauk.), Studia nad językiem polskim*, „Polono-Slavica Varsoviensia” t. 4, Warszawa, s. 133–153.
- , 1988d, *Symbioza słowotwórcza [w:] Sprawozdania nr 103 za 1986*, „Sprawozdania Wydziału Filologiczno-Filozoficznego Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk”, Poznań, s. 80–83.
- , 1989, *Czy istnieje w języku polskim formant -mistrz?*, „Slavia Occidentalis” t. 45 (1988), s. 35–40.
- , 1991a, *Formant -tor*, „Prace Filologiczne” t. XXXV (1990), s. 245–262.
- , 1991b, *Pochodzenie, produktywność i funkcje formantu -as w języku polskim*, „Prace Filologiczne” t. XXXV (1990), s. 53–58.
- , 1993, *Budowa słowotwórcza XVI-wiecznych nazw maści koni*, „Prace Filologiczne” t. XXXVIII, s. 17–32.
- , 1994, *Formant -er w historii języka polskiego*, „Prace Filologiczne” t. XXXIX, s. 7–19.
- , 2003, *Bogurodzica [w:] W. Decyk-Zięba, S. Dubisz (red.), Teksty staropolskie. Analizy i interpretacje*, Warszawa, s. 69–99.
- , 2007, *Szkice z dziejów języka religijnego*, Warszawa.
- , 2015, *Wyrazy, które intrygowały i które intrygują*, Warszawa.
- , 1995, *Konfesja Sandomierska. Transkrypcja i komentarz językowy*, Warszawa.
- K. Długosz-Kurczabowa, S. Dubisz, 1994, *Słowotwórstwo historyczne w podręcznikach akademickich*, „Poradnik Językowy” z. 5–6, s. 77–87.
- , –, 1999, *Gramatyka historyczna języka polskiego. Słowotwórstwo*, Warszawa.
- , –, 2006, *Gramatyka historyczna języka polskiego*, wyd. III poszerz. i zm., Warszawa.
- M. Dokulil, 1962, *Teorie odzovorání slov. Tvoření slov v češtině*, Praha.
- W. Doroszewski, 1928, *Monografie słowotwórcze. Formacje z podstawowym -k- w części sufiksальной*, „Prace Filologiczne” t. XIII, s. 1–261.

- R. Grzegorzczkova, 1972, *Zarys słowotwórstwa polskiego*, cz. 1. *Słowotwórstwo opisowe. Skrypt dla studentów Filologii Polskiej*, Warszawa.
- H. Karaś, 2006, *O Doktor Krystynie Długosz-Kurczabowej „słów kilkoro”* [w:] H. Karaś (red.), *Czynić słowami. Studia ofiarowane Krystynie Długosz-Kurczabowej*, Warszawa, s. 9–15.
- Z. Klemensiewicz, T. Lehr-Splawiński, S. Urbańczyk, 1965, *Gramatyka historyczna języka polskiego*, wyd. III, Warszawa.
- M. Kurczab, 2006, *Bibliografia prac Krystyny Długosz-Kurczabowej* [w:] H. Karaś (red.), *Czynić słowami. Studia ofiarowane Krystynie Długosz-Kurczabowej*, Warszawa, s. 16–25.
- J. Kuryłowicz, 1960, *Dérivation lexicale et dérivation syntaxique, Esquisses linguistiques*, Wrocław.
- J. Łoś, 1925, *Gramatyka polska*, cz. II. *Słowotwórstwo*, Lwów–Warszawa–Kraków.
- W. Mańczak, 1965, *Polska fonetyka i morfologia historyczna*, Warszawa.
- J. Morawski, 1933, *Un cas de symbiose suffixale? Le suffixe polonais -usz, -us, „Slavia Occidentalis”* t. 12, s. 17–34.
- S. Rospond, 1971, *Gramatyka historyczna języka polskiego*, Warszawa.
- P. Sobotka, W. Kupiszewski, J. Siatkowski (opr.), *„Prace Filologiczne”. Bibliografia*, Warszawa.
- R. Zarębski, 2015, *Synonimia słowotwórcza w świetle derywacji z udziałem afiksów obcych (perspektywa historycznojęzykowa)*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” t. LXXI, s. 127–140.
- P. Zwoliński, 1968, *Wspólne tendencje słowotwórcze (derywacyjne) języków słowiańskich* [w:] *Z polskich studiów slawistycznych*, seria III: *Językoznawstwo*, Warszawa, s. 89–99.
- <https://poradnik-jezykowy.uw.edu.pl/author/287>

Word formation in the research by Krystyna Długosz-Kurczabowa

Summary

The aim of this paper is to present the output of Krystyna Długosz-Kurczabowa in the area of word formation. In her studies on this subject matter, the researcher took up the issue of the function of formants, methods of enriching lexis by way of word-formation derivation and, above all, adaptation of formants of foreign origin to the Polish language. She pointed to their productivity, synonymic relations with Polish or foreign formants as well as the meaning and longevity of specific derivatives. The author's studies written in cooperation with Stanisław Dubisz, such as the inclusion of word formation in an academic handbook for historical grammar of Polish, are also discussed. Word formation descriptions in linguistic characteristics of particular oldest written texts, i.e. *Bogurodzica (The Mother of God)* and *Konfesja sandomierska (The Sandomierz confession)*, are also mentioned.

Trans. Monika Czarnecka